

1) Iwarsinski Julian. junak straconny  
w roku 1925. ucieka, wolny.

8.2.2017

2) Aresztowano nas w roku 1941. 13 kwietnia dlatego ze jestermy Polakami.

Rano o 6 stej godz, przysto do na czterech Prosiannu, i kazali zebrać nas bo nas wywoz, do Prosi. Ale zebys jak najprzedy, za 15 minut, i azubym wszystko nie brali bo wyzisz.

W Prosi jest wszystko, ale jak przyjechali to nawet chleba nie bylo. Zabrali i zawięzli na stacji, do towarowych wagonow. Byto tam bardzo zimno ze niektore dzieci porozmarzali w wagonach.

I tak nas wiezli 13 dni pod straz, nigdzie nie wypuskali z wagonow.

Do granicy Prusyjskiej nie nie dawali nawet wody, za granicą Polski juz dawali raz w dzien jidk, i tak dojechalismy az

na przernaczone miejsce stacja Jucherytan.  
 Sam nas wysadził na margyny i skierował  
 do Siewiera Szarachstajnskaja. Obł. Ainstauski  
rejon. sielo Tomararka. Sam nas uczył  
 margyn pod sielsoviet i kowali szukać soli  
 mierkanie. Od natamiast swoim kołchoznikom  
 wiele chęć tyle liogą za mierkanie, bo  
 to są naszymi wrogami. Na robotę nie brali  
 Polaków dlatego że swoim nie mieli czego  
 płacić, i tak żyliśmy ze swoich rzeczy  
 cały rok. Nieraz byłem głodny po kilku  
 dniach, bo nie było czego jeść. Sam dla  
 wszystkich Polaków dali paspordy na 5 lat  
 arbyłym z tego paspordka nigdzie i kochu  
 nie dawali, a jeżeli kto z Polaków wyjdzie  
 coś kupić to odrazu aresztują i posadzą do  
 więzienia. W tym kałchozie nie wiem  
 wiele umarło, Sam tak Polaków przestudowa  
 nie można było wyjść z mierkania

bo dzieci Rosyjskie jak zauważę to  
żucą kamieniami i łuzycę wróg idzie.

W roku 1941. zabrali niektóre rodziny  
i mnie z rodziną, wysiedli na robotę  
Kustunajskaja - obł. Khararucki pion. stancja  
koitabor. Stąd mnie zabrali od rodziny  
i zawięzli na pracę do kwarantarniej Kuteny  
tam ja pracowałem bardzo ciężko, od  
7 godzin wieczora do 7 rano, przetwarzam  
ziemię. Za jeden kubametr ziemi dostawali  
9 kopiejek. (9) Z Polski dostawaliśmy  
listy i paczki po poczcie.

10 W roku 1942. 20 października dostaliśmy  
wezwanie do wojska. Ciężko było dostać się  
do wojska bo nie wypuszczali od roboty  
a E.N.K.W. D. nie dawali przepustek.